

Nowelizacja Konstytucji Republiki Białoruś

28 marca 2022

27 lutego 2022 roku obywatele Białorusi w specjalnym referendum zdecydowali o zmianach w Konstytucji swojego państwa. Projekt poprawek i uzupełnień był wcześniej konsultowany ze społeczeństwem. Każdy mógł się wypowiedzieć, przesłać uwagi i zaproponować zmiany. W czasie referendum obywatele odpowiadali „tak” lub „nie” na pytanie: „Czy zgadza się pan/pani na zmiany i uzupełnienia Konstytucji Republiki Białoruś?”.

Pod głosowanie w referendum poddawane zostały poprawki do ponad połowy artykułów dotychczas obowiązującej Konstytucji. Za zmianami w referendum konstytucyjnym głosowało blisko 66 proc. obywateli, a frekwencja wyniosła prawie 79 proc. Zaktualizowany tekst Konstytucji został uzupełniony o jedenaście nowych artykułów i jeden rozdział, które przewidują zasadniczo nowe podejście do rządzenia krajem, systemu kontroli i równowagi, rozwoju kluczowych ideologicznych punktów odniesienia w oparciu o pamięć historyczną narodu białoruskiego, wzmocnienia gwarancji socjalnych, zwiększenia roli partii, ruchów i społeczeństwa obywatelskiego w życiu politycznym państwa.

Pierwsze szczegóły dotyczące prac nad zmianami w Konstytucji poznałam jeszcze w ubiegłym roku, podczas sierpniowej wizyty redakcji „Myśli Polskiej” na Białorusi. W Mińsku nadarzyła się okazja porozmawiać o tym w Instytucie Badań Strategicznych. Dowiedziałam się wtedy o stworzeniu specjalnej konstytucyjnej komisji. Jak znaczono, że nie jest to agencja rządowa, lecz ekspercka rada publiczna. Komisję powołano 15 marca 2021 roku. W jej składzie znalazło się 36 osób, a wśród nich: sędziowie konstytucyjni Republiki Białoruskiej, członkowie Wyższej i Niższej Rady Parlamentu, przedstawiciele sektora realnego

systemu finansowego, w tym banków, a także przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Edukacji, wspomnianego Instytutu oraz świata sportu.

Spotkania komisji odbywały się przez wiele miesięcy. W ich trakcie omawiano i rozpatrywano wszystkie propozycje i sugestie nadesłane przez obywateli Białorusi. Swoje propozycje przedstawiali także eksperci. Komisję podzielono na 3-4 osobowe grupy robocze, które zajmowały się konkretnymi rozdziałami obowiązującej od 1994 roku Konstytucji (zaktualizowanej w latach 1996 i 2004). Taki podział stworzono już na początku prac, gdyż członkowie komisji wiedzieli, że nie będą rozmawiać o nowej, lecz o odnowionej Konstytucji. Ponadto wyznaczono redakcyjną grupę, składającą się głównie z doktorów nauk prawnych, którzy nadawali formę prawną przyjętym propozycjom.

Według oficjalnych informacji w ramach ogólnokrajowej dyskusji nad zaktualizowanym tekstem Konstytucji, przez władze lokalne z udziałem białoruskich parlamentarzystów i organów władzy państwowej przeprowadzono ponad 17 tys. spotkań w kolektywach pracowniczych i z obywatelami w miejscach zamieszkania, w których uczestniczyło 700 tys. osób. Odbyło się ponad 3 tys. posiedzeń w ramach platform dialogowych, w których uczestniczyło ponad 140 tys. osób.

Na kilka dni przed referendum poznałam kolejne kulisy, tym razem związane z pewnymi ciekawostkami jakie wyłoniły się w trakcie prac nad zaktualizowaniem Konstytucji. Reakcje na propozycje pewnych zmian wskazują na swoistą czujność białoruskiego społeczeństwa.

Dla przykładu. W propozycji odnowionej wersji Konstytucji miał się pojawić artykuł mówiący o tym, że każdy obywatel Białorusi ma obowiązek dbać o swoje zdrowie. Ten pomysł wzbudził pewne poruszenie wśród Białorusinów, którzy w listach do komisji wykazali, że stanowi to sprzeczność z artykułem Konstytucji mówiącym o tym, że każdy obywatel ma zapewniony bezpłatny

dostęp do służby zdrowia. Owa sprzeczność polega na tym, że przypadku jeśli ktoś nie będzie dbał o swoje zdrowie – np. obżerając się słodyczami powodującymi otyłość czy nałogowo paląc papierosy – to takich osób nie można karać żądając od nich opłaty za leczenie. Skoro konstytucyjnie wszyscy mają zagwarantowaną opiekę zdrowotną, to dotyczy to także tych, którzy zlekceważyli sobie zdrowy tryb życia.

Kolejny przykład może nasunąć skojarzenia z pewnym ukłonem w stronę liberalizmu, choć moim zdaniem tylko pozornie. Otóż odrzucono propozycję aktualizacji definicji dotyczącej małżeństw. A mianowicie, do dotychczas obowiązującego: „małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny” zaproponowano dodać „z urodzenia” (chodzi o płeć). Część obywateli Białorusi zwróciła uwagę, że taki dopisek blokuje możliwość zawarcia małżeństwa osobom, które w jakichś powodów zdecydowały się na zmianę płci. Te sugestie zostały wzięte pod uwagę i ostatecznie odrzucono propozycję dodania „z urodzenia”.

U polskiego czytelnika może to wzbudzić pewne zdziwienie, wszak wiadomym jest, że społeczeństwu białoruskiemu bliżej jest do tradycyjnych wartości. Myślę jednak, że nie chodzi tutaj o otwieranie furtki dla ideologii gender, co raczej respektowanie praw osób, które na przykład urodziły się obojnakami. O takich (nielicznych) medycznych przypadkach można było usłyszeć także w Polsce na wiele lat przed pojawieniem się szaleństwa z promowaniem LGBT. Pamiętam jeszcze z lat 1990., że takie przypadki gdzieś się u nas zdarzały i nikt nie robił z tego powodu afery, bo nie miało to podłoża ideologicznego.

Jak się dowiedziałam, była również propozycja, by znieść karę śmierci. Okazało się jednak, że społeczeństwo białoruskie nie jest gotowe na taką zmianę. Temat kary śmierci budzi szczególne kontrowersje na Zachodzie, wszak Białoruś jest jedynym państwem w Europie, gdzie wykonuje się takie wyroki. O każdym z nich – czyli statystycznie jeden wyrok śmierci na kilka lat – szeroko informują media, także w Polsce.

Ostatni głośny medialny przypadek, to kara śmierci dla dwóch braci, którzy z premedytacją i w niezwykle brutalny sposób zamordowali nauczycielkę, a następnie podpalili jej dom. Mężczyźni usłyszeli wyrok śmierci w 2020 roku, jednak w 2021 roku zostali ułaskawieni przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę – co jest drugim takim przypadkiem w historii niepodległej Białorusi. Prośbę o ułaskawienie napisała siostra skazanych. Karę śmierci zastąpiono dożywotnim więzieniem.

Inny głośny przypadek kary śmierci dotyczy skazanego w sprawie gangu „czarnych pośredników w handlu nieruchomościami”. Wyrok wykonano w 2018 roku. Grupa przestępcza była zamieszana w sześć zabójstw w Mohylewie. Bandyci mordowali ludzi – głównie osoby starsze – aby przejąć od nich nieruchomości.

Artykuł 24. Konstytucji Białorusi mówi: „Każdy ma prawo do życia. Państwo chroni ludzkie życie przed wszelkimi nielegalnymi ingerencjami. Kara śmierci, dopóki nie zostanie zniesiona, może być stosowana zgodnie z prawem jako wyjątkowy środek karny za szczególnie ciężkie przestępstwa i tylko na podstawie wyroku sądu”.

W 1996 roku na Białorusi odbyło się drugie referendum, w którym wzięło udział 84,14 proc. obywateli uprawnionych do głosowania. Za przyjęciem nowej wersji konstytucji zaproponowanej przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę – 70,45 proc., przeciwko zniesieniu kary śmierci – 80,44 proc.

Podczas ostatniej ogólnobiałoruskiej dyskusji nad tekstem projektu Konstytucji (od 27 grudnia 2021 r. do 20 stycznia 2022 r.) wysunięto propozycję art. 24, który gwarantuje prawo do życia, aby sformułować go w następujący sposób: „Znieść karę śmierci albo wprowadzić moratorium i zastąpić ją dożywotnim więzieniem”. Jednak większość społeczeństwa tego nie podziela: według zakrojonego na szeroką skalę sondażu przeprowadzonego pod koniec 2021 r. wśród kilkunastu tysięcy pracowników przedsiębiorstw, instytucji i organizacji tylko ok. 7 proc. popiera zniesienie kary śmierci.

Zaciekawiona tematem kary śmierci dopytałam o więcej szczegółów. Najbardziej zaskoczyło mnie to, że taka kara nie obejmuje kobiet. Wygląda to następująco: Kodeks Karny Republiki Białoruś, Artykuł 59. Kara śmierci „1. Jako wyjątkowy środek kary dopuszcza się karę śmierci – rozstrzelanie za niektóre szczególnie ciężkie przestępstwa polegające na umyślnym pozbawieniu życia w okolicznościach obciążających (do czasu zniesienia kary śmierci). 2. Kara śmierci nie może być orzeczona w przypadku: 1) osoby, która popełniła przestępstwo poniżej osiemnastego roku życia; 2) kobiety; 3) mężczyzny, który do dnia ogłoszenia wyroku ukończył 65 lat. 3. Kara śmierci w drodze ułaskawienia może być zastąpiona dożywotnim pozbawieniem wolności”.

Zdaje się jednak, że najwięcej emocji na Zachodzie wzbudziło coś innego. A konkretniej, przyjęte referendum konstytucyjne zakłada m.in. ograniczenie liczby kadencji prezydenckich do dwóch. Otóż okazało się, że problemem dla niektórych komentatorów jest fakt, iż wraz z przyjęciem znowelizowanej Konstytucji dotychczasowe kadencje prezydenta Aleksandra Łukaszenki zostały wyzerowane.

1 marca 2022 roku polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadczyło, że Polska nie uznaje wyników referendum konstytucyjnego w Białorusi. Zdaniem resortu „projekt nowej konstytucji został Białorusinom narzucony przez zdyskredytowaną władzę”. To pokazuje, że po stronie polskiej nadal brakuje woli do współpracy i układania dobrych relacji z sąsiadami. I wreszcie, wciąż nie odrobiono u nas lekcji z podstaw dyplomacji.

Autorstwo: Agnieszka Piwar

Źródło: [MyslPolska.info](https://myslpolska.info)